

RECENZJE I OMÓWIENIA

Ostródzki Przegląd Historyczny, Muzeum w Ostródzie, Ostróda 2016, t. 2.

Po kilku latach przerwy ukazał się drugi tom „Ostródzkiego Przeglądu Historycznego”, pisma wydanego przez Muzeum w Ostródzie i zawierającego materiały w większości przygotowane przez autorów pochodzących z tego miasta. Wydawcy zastosowali ogólnie przyjęty układ pisma, toteż „Przegląd” podzielony został na trzy działy. Główny, to „Artykuły”, w którym zamieszczono dziełeczek tekstów. W dziale „Recenzji” znalazły się dwa omówienia książek wydanych w ostatnich latach, a publikację zamyka dział trzeci – „Kronika”.

Archeologii dotyczy specjalistyczny artykuł Emili Kowalskiej i Adama Mackiewicza, zatytułowany: *Wyniki ratowniczych badań archeologicznych osady kultury wielbarskiej (st. XXV) w Samborowie, gm. Ostróda*. Autorzy wykazali z dużym prawdopodobieństwem istnienie w omawianym miejscu osadnictwa o charakterze gospodarczo-rzemieślniczym. Pozyskany materiał badawczy, wykazujący wyraźne wpływy rzymskie, może dowodzić, że najprawdopodobniej istniała tam osada rzemieślnicza kowali. Prace archeologiczne na tym stanowisku mają być kontynuowane, gdyż jak dotąd przebadano dopiero 16 a, z zaplanowanych 25.

Dwa z zamieszczonych artykułów bezpośrednio nawiązują do zbiorów Muzeum w Ostródzie. Łukasz Szczepański (*Topór z poroża i brązowa siekierka. Pradziejowe artefakty ze zbiorów Muzeum w Ostródzie*) w szeroko udokumentowanym materiale, opisując znalezione w okolicach Iławy narzędzia, pochodzące z młodszej epoki kamienia, wskazał, że są to zabytki charakterystyczne dla neolitycznego kręgu kultur naddunajskich. Pisząc o sposobie ich datowania i miejscach występowania podobnych znalezisk, autor zwrócił uwagę, na szerokie możliwości dalszych badań terenowych, zwłaszcza że w przypadku opisanej brązowej siekierki lotniczy skanining laserowy wykonany w pobliżu znaleziska wskazał na możliwość istnienia dalszych obiektów. Drugi materiał, również przygotowany przez Łukasza Szczepańskiego, wspólnie z Janem Dąbrowskim (*Listy z napoleońskiej kwatery głównej w Ostródzie w zbiorach ostródzkiego Muzeum*), ma odmienny charakter i odnosi się do zupełnie innej epoki. Autorzy tego bogato ilustrowanego artykułu zaprezentowali i opatrzyli przypisami pięć mniej znanych listów (spośród sześciu przechowywanych w Muzeum) wysłanych w lutym i w marcu 1807 r. z ostródzkiej kwatery Napoleona. Autorzy pod-

dali drobiazgowej analizie zamieszczony materiał epistolarny, prezentując nie tylko treść tej korespondencji, ale także dokonali wyczerpujących objaśnień na temat papieru użytego do jej powstania, co – jak zauważyli – wskazywać może na źródło zaopatrywania kwatery głównej Napoleona.

Także tekst Seweryna Szczepańskiego (*Święte i Święci w murach zamku ostródzkiego – na marginesie kultu relikwii w średniowiecznych Prusach*) po części odnosi się do zbiorów Muzeum w Ostródzie. Zasadniczą część artykułu autor zdecydował się poprzedzić jednak obszernym szkicem charakteryzującym zakon krzyżacki i jego chrystianizacyjną ekspansję. Wspominając o życiu zakonników, zwrócił uwagę na ogromne znaczenie relikwii przechowywanych w kaplicach zamków krzyżackich. W średniowieczu było ich wyjątkowo wiele, co nawet wśród obradujących podczas Soboru Laterańskiego w 1215 r., „wzbudzało zażenowanie i niepokój”. Autor przypomniał relikwie przechowywane w kaplicy ostródzkiego zamku, znane według informacji z 1411 r. Nie zachowały się informacje, kto był ich fundatorem oraz skąd (i kiedy) trafiły do zamku, choć jak zostało zauważone, miały one „zachodnioeuropejską proveniencję” [...] „najpewniej z obszaru Rzeszy”.

Początków turystycznego wykorzystywania drogi wodnej z Ostródy do Elbląga dotyczy wnikliwy i niezwykle drobiazgowy artykuł Ryszarda Kowalskiego (*Podróże turystyczne Kanałem Elbląskim w XIX wieku*). Kanał został otwarty w 1860 r. i bardzo szybko pojawiły się na nim parowce, a o walorach podróży tym wyjątkowym kanałem zaczęto pisać w ówczesnych przewodnikach turystycznych. Reklamę stanowiły też pierwsze pocztówki, głównie z wizerunkiem pochylni, z nowatorskimi rozwiązaniami inżynierskimi, mającymi na celu pokonanie przez statki nierówności terenu. Choć Kanał był ogromną atrakcją dla miejscowych i przyjezdnych (organizowano nawet „niedzielne przejażdżki na pochylnię”), to – jak zwrócił uwagę autor artykułu – w omawianym okresie dominował tam jednak ruch jednostek przewożących towary, a pierwsze podróże indywidualne miały bardziej charakter „pokazowy” niż turystyczny.

Tylko jeden z tekstów zamieszczonych w „Przeglądzie” dotyczy okresu po roku 1945. Jest to artykuł Andrzeja Witusa (*Administracja i życie polityczne w powojennym powiecie ostródzkim, 1945–1950*), wbrew tytułowi, odnosi się do nieco szerszego zakresu zagadnień. Autor w sposób klarowny zaprezentował swoje ustalenia, zarówno na temat kształtowania się władz administracyjno-politycznych, jak i podjął się omówienia tematyki dotąd pomijanej lub nie w pełni opracowanej w odniesieniu do tego obszaru, a mianowicie nazewnictwa w powiecie ostródzkim, stanu zniszczeń, pracy starostwa i Zarządu Miejskiego oraz podziałów administracyjnych w powiecie, w tym zmian terytorialnych gmin i gromad.

Cennym uzupełnieniem są zestawienia obrazujące informacje na temat pracy rad narodowych oraz charakterystyki włodarzy powiatu, miast i gmin. Podkreślić należy, że szereg ustaleń na temat pierwszego powojennego pięciolecia w powiecie ostródzkim ma znaczenie pionierskie, gdyż artykuł został przygotowany w głównej mierze w oparciu o zbiory archiwalne.

W omawianym periodyku znalazł się też interesujący materiał autorstwa Jana Chłosty (*Mazurzy w książkach Hansa Hellmuta Kirsta*), dotyczący twórczości literata urodzonego w Ostródzie i nawiązującego w swoim pisarstwie do krainy dzieciństwa. Kirst traktował opisywane przez siebie tereny jako „pogranicze kulturowe i narodowe, zamieszkałe przez Niemców, Polaków i ludność żydowską” i właśnie takie odniesienia znaleźć można w jego „mazurskich” książkach, choć nie najważniejszych w dorobku tego pisarza, to jednak znanych i cenionych wśród czytelników (Kirst wydał też antologię opowiadań literatów związanych z Prusami Wschodnimi). Nawet lata narastającego totalitaryzmu hitlerowskiego na Mazurach, ostatecznie burzącego „dawny ład”, były w pisarstwie Kirsta w charakterystyczny sposób prześiknięte specyfiką tej krainy i przyjąć należy, że bohaterowie książek Kirsta trafnie oddawali charakter tutejszych mieszkańców (opisy ich obyczajów, wierzeń i zwyczajów odnoszących się do codzienności i dni świątecznych). Autor artykułu, przypominając związki pisarza z Mazurami i z Ostródą, szczególnie wiele miejsca poświęcił korespondencji Hansa Kirsta z Wolfgangiem Kowalskim, redaktorem „Osterode Zeitung”, dotyczącej uwag do książki *Moje Prusy Wschodnie*.

Meandrom towarzyszącym wrastaniu w nowe i odmienne środowisko kulturowe poświęcony został ostatni z zamieszczonych w „Ostródzkim Przeglądzie Historycznym” komunikat, przygotowany przez Wiesława Skrobota (*Między zakorzeniem i zakotwiczeniem. Tożsamości kulturowe dawniej i dzisiaj na zachodnim pograniczu byłych Prus Wschodnich*). Autor, opierając się w dużej mierze na własnych badaniach, zaprezentował główne założenia przedsięwzięcia naukowego, realizowanego w Polsko-Niemieckim Instytucie Badawczym Collegium Polonicum w Słubicach. U podstaw projektu leży znany fakt istnienia narodowościowego (etnicznego) tygla w Prusach Wschodnich. Chodzi tu przede wszystkim o zbadanie i opisanie tych zjawisk na obszarach dotąd mniej penetrowanych przez kulturoznawców, do jakich zalicza się wymienione w tytule „zachodnie pogranicze byłych Prus Wschodnich”. Autor zapowiada, że prowadzone badania, „realizowane na wielu płaszczyznach i składające się z różnych działań wykorzystujących procedury współpracy społeczności lokalnych poprzez aktywności, które w przyjętej metodologii nazywane są »wędrówkami«”, pozwolą na „poszerzenie perspektywy refleksyjnej dotyczącej identyfikacji kul-

turowej społeczności osiadłych po II wojnie światowej na dawnych terytoriach pogranicznych”.

W części przeznaczony na recenzje zamieszczone zostały omówienia dwóch publikacji, tematycznie związanych z Imperium Rzymskim (Krzysztof Królczyk, *Propagatio Imperii. Cesarstwo Rzymskie a świat zewnętrzny w okresie rządów Septymiusza Sewera. 193–211*, rec. Ryszard Sajkowski) i z archeologią (Mirosław J. Hoffmann, *Dzieje archeologii Prus Wschodnich od początku XVIII w. do 1920 r.*, rec. Seweryn Szczypański). W dziale „Kroniki” znalazł się interesujący, starannie przygotowany i bogato ilustrowany materiał Emili Iwin-Kot, zatytułowany *Działalność Muzeum w Ostródzie w latach 2005–2015*.

Zamieszczone materiały wskazują, że „Ostródzki Przegląd Historyczny” jest pismem przygotowanym na solidnej bazie źródłowej, a ich autorzy wykazują wielokierunkowość zainteresowań badawczych, od pradziejów do współczesności, gdzie prócz zagadnień typowo historycznych znaleźć można także materiały z zakresu archeologii, literaturoznawstwa i historycznych aspektów turystyki, po tematykę dotyczącą skomplikowanych zagadnień tożsamości kulturowej mieszkańców ziem dziś znajdujących się w województwie warmińsko-mazurskim. Należy przy tym zwrócić uwagę, że w omawianym piśmie dominują materiały odnoszące się do dziejów dawnych (archeologia, starożytność, średniowiecze), zaś pod względem terytorialnym, tylko jeden artykuł nie dotyczy bezpośrednio dzisiejszych terenów Warmii i Mazur (Ryszard Sajkowski, *Przemiany społeczno-gospodarcze w państwie rzymskim w III wieku. Uwagi ogólne*), choć stanowi interesujące uzupełnienie dla innych, zamieszczonych w piśmie materiałów. Zachowana została różnorodność podejmowanej tematyki, gwarantująca wszechstronne spojrzenie na historię Ostródy i jej okolic. Osiem, z dziewięciu, zamieszczonych artykułów dotyczy tego miasta, w tym trzy nawiązują do zbiorów i działalności ostródzkiego Muzeum.

Drugi tom „Ostródzkiego Przeglądu Historycznego” wydany został bardzo starannie, z bogatą szatą graficzną, a wielobarwne ilustracje, nawiązujące do tematyki artykułów, ubogacają odbiór zamieszczonych materiałów. Na koniec wypada życzyć, by kolejne tomy tego interesującego pisma ukazywały się bardziej regularnie.

Ryszard Tomkiewicz